

Primavera Romy kontynuuje zwycięską drogą w Nutifood Cup 2014. Po pokonaniu, 2-1, reprezentacji Wietnamu, chłopcy De Rossiego powtórzyli wynik w pojedynku z rówieśnikami z Tottenhamu.

W przeciwieństwie do pierwszego meczu, trener Giallorossich postawił na ustawienie 4-3-3, zostawiając na ławce Di Mariano i dając szansę, w środku pomocy, Shahinasowi. W pierwszej części meczu Roma próbowała narzucić rywalom swój rytm gry, wykorzystując szybkość Ferriego i Verde. W 8 minucie Shahinas próbował zaskoczyć bramkarza uderzeniem z pozycji odwróconej od bramki, ale strzały był zbyt lekki. W 28 minucie Roma objęła prowadzenie. Verde zdobył pięknego gola zaskakując bramkarza uderzeniem z 30 metrów. Radość Giallorossich trwała tylko dwie minuty. Tottenham wyrównał po bramce z rzutu karnego, po faulu Sammartino. Po przerwie zespół De Rossiego od razu zaatakował, zdobywając gola w 3 minucie. Adamo dośrodkował z różnego, Trani otrzymał piłkę daleko na lewej stronie pola karnego i dograł do Sommy, który z bliskiej odległości, trafił z pierwszej piłki. Potem, z upływem minut, coraz lepiej grał Tottenham, ale zespół Romy nie dawał okazji rywalom. Dopiero w finale meczu, najpierw, bliski zdobycia gola był Ferri, który z bliskiej odległości uderzył obok słupka, a następnie, w zamieszaniu pod bramką Romy, w słupek trafili gracze Tottenhamu.

A.S. ROMA (4-3-3): Zonfrilli - Balasa, Somma, Boldor, Sammartino - Shahinas (Masciangelo 68'), Battaglia (Adamo 46'), Mazzitelli - Verde (Mariano 68'), Trani (Montefalcone 85'), Ferri.

Autor: abruzzi